

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — BIAŁYSTOK — Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.A. 64.108

Lot polski z Ameryki do Europy

Śmiały plan 3 lotników Polaków

CHICAGO, 26.8. Polacy, zamieszkał w Chicago postanowili sfinansować lot transatlantyczny 3 Polaków, uczestników wojny światowej, którzy zamierzają dokonać lotu z Chicago do Warszawy.

Start ma nastąpić w ciągu najbliższych dni 14.

Na czele śmiałej wyprawy lotniczej stoi lotnik polski Stanleykiewicz (nazwisko to niewątpliwie zostało przy nadawaniu depeszy przekreślone i brzmi bądź Stanleykiewicz (?) bądź Stańczykiewicz (?) lub jakoś podobnie).

Dramat miłosny w Przemyślu

Student Uniwersytetu warszawskiego

zastrzelił swą ukochaną, poczem sam popełnił samobójstwo

Z Przemyśla korespondent nasz telefonuje:

Cale miasto poruszone jest krwawym dramatem miłosnym. Jaki rozegrał się dziś o godz. 10 wieczorem na ul. Jagiellońskiej.

Student Uniwersytetu warszawskiego, 22-letni Semen Wachniak, przebywający na wakacjach u rodziny, strzelił dwukrotnie z rewolweru do przechodzącej ulicą Jagiellońską uczennicy II kursu seminarjum, 18-letniej Janiny Serbeńskiej, poczem skierował broń ku sobie, raniąc się ciężko w bok dwoma kulami.

Ofiary krwawego dramatu przewieziono natychmiast do szpitala miejskiego. Serbeńska w drodze zmarła. Stan Wachniaka beznadziejny.

Wachniak miał przy sobie list zaadresowany do policji. W liście tym zabójca i samobójca oświadcza, że postanowił zgładzić ze świata swą ukochaną i siebie, ponieważ „słotry przeszkadzają mu w romansie”.

Z Łodzi telefonują: Krawiec, tajemniczej zemsty dokonano wczoraj na 48-letnim hr. Tadeuszu Przeździeckim, właścicielu majątku Nogawki pod Brzezinią, w pobliżu Łodzi.

Strzał z zasadki do Tadeusza hr. Przeździeckiego

Tajemniczy zamach w majątku pod Łodzią

Hrabia Przeździecki wyszedł po południu w pole obejrzeć roboty polne. Droga była pusta. Nagle z przydrożnych krzaków wyskoczył znieczeka nieznajomy mężczyzna i celując w plecy hrabiego wystrzelił.

kilkakrotnie z rewolweru. Hrabia Przeździecki padł na drogę, zalewając się krwią, która obficie saczyła się z kilku ran.

Mimo wielkiego osłabienia, ranny czołgał się chwilę w kierunku pałacu, wreszcie zemdlał z upływu krwi.

Służba towarzysząca odnalazła rannego po godzinie.

Przeniesiono go natychmiast do dworu i zawezwano lekarzy z Łodzi.

Ponieważ chirurdzy zdecydowali że ranny musi być natychmiast poddany operacji, ofiarę skrytobójczego zamachu przewieziono natychmiast do jednej z lecznic prywatnych w Łodzi.

Dokonana w chwili po przybyciu operacja wyjęcia kuli udała się. Stan rannego jest ciężki, jednakże lekarze przypuszczają, że życiu rannego niebezpieczeństwo nie zagraża.

Przy łóżu hr. Przeździeckiego czuwa

żona i kuzyn.

Władzę w majątku przejął w zastępstwie hr. Tadeusz Przeździecki był baro, lubiany przez służbę i oficjal.

Armaty przeciw Polsce

ze śmiercionośnych paszcz pancernika niemieckiego

BERLIN, 26.8. Wczoraj odbyło się w Berlinie publiczne zgromadzenie niemieckiej Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela w sprawie budowy pancernika „A”.

Na zgromadzeniu tem redaktor radykalnego pisma „Welt am Abend” p. Helmut von Gerlach

oświadczył kategorycznie, że militariści niemieccy, utraciwszy po traktacie lokarniejskim i innych odwiecznego wroga we Francji, znaleźli sobie innego odwiecznego wroga w Polsce. Przeciwno Polsce budowany jest pancernik.

W spadku po okupantach

Plany połączenia

naszych zagłębi węglowych z Kołobrzegiem

Podjęmając ostatnią, dla nich tak nieszczęśliwą wojnę, Niemcy mieli wcale nie ukrywany zamiar zagarnąć na swą wyłączną własność całe okolice zachodniej Kongresówki. Między innymi wynika to z ich planu przeprowadzenia kanału spławnego z Zagłębia Dąbrowskiego przez Górny Śląsk,

Toruń, Grudziądz, następnie do wybrzeża Bałtyku do portu w Kołobrzegu (Kolberg).

Szło o ułatwienie i potężenie transportów węgla, cynku i wszystkich produktów, jakie eksportowane są na drogę wyżej wytyczonej linii.

Plan ten, opracowany do najdrobniejszych szczegółów, dzięki temu jedynie nie doszedł do skutku, że Niemcy przegrały wojnę.

Finansować roboty miały kapitały niemieckie, wykonane zaś być miały podobno przez siły robocze polskie pod przewodnictwem majstrów niemieckich.

Szczegółowo opracowane plany tego kanału znajdowały się w biurze okupantów „Budowy komunikacji” przy pl. Trzech Krzyży nr. 8, V piętro. Przypuszczalnie są one obecnie w rękach rządu polskiego.

Skandaliczna tajemnica krawężnika A w Niemczech

Najprzód zbudowano krawężnik, a później wystąpiono z wnioskiem, aby go — zbudować

BERLIN, 26.8. — Tel. wł. — W związku z aferą budowy pancernika A. korespondent

W DRODZE DO GENEWY poseł Łukasiewicz z Rygi

WARSZAWA, 26.8.

Posel polski przy radzie lotewskim, p. Łukasiewicz, który wchodził w skład delegacji polskiej na zgromadzenie Ligi Narodów przybył wczoraj do Warszawy.

ZUCHWAŁY RABUNEK W WAGONIE

w czasie biegu pociągu między Radomiem a Miechowem

Z Radomia telefonują: Bezczelnej kradzieży dokonano w pociągu idącym z Radomia do Miechowa.

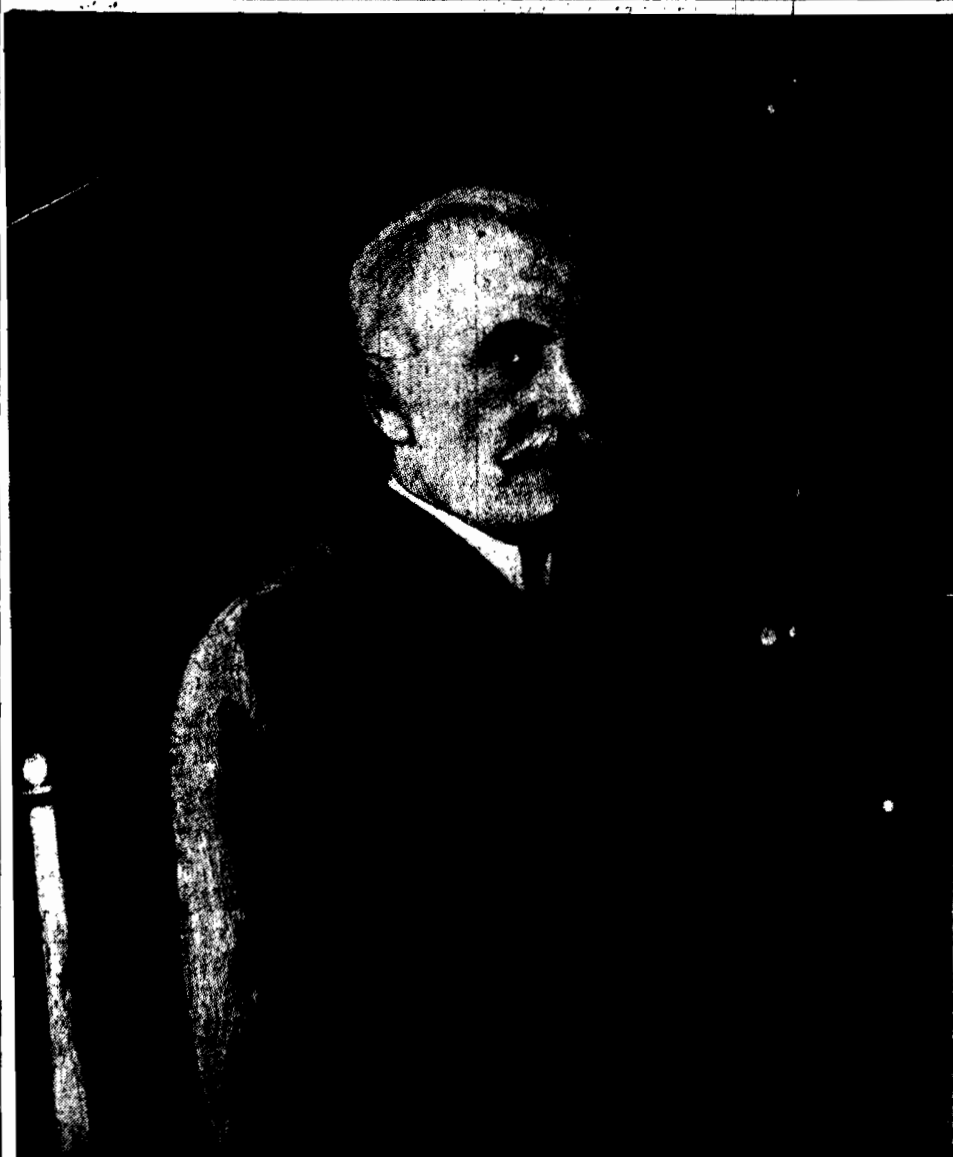
W chwili, gdy pociąg dojeżdżał nad ranem do Miechowa, do otwieranego zzewnątrz przedziału pierwszej klasy, w którym znajdowała się p. Stanisława Bergerowa, żona dyrektora wydziału prawnego radomskiej dyrekcji kolejowej, wpadł jakiś opryszek i chwycił walizkę, zawierającą garderobę.

Zanim zaskoczona niewiasta zdążyła zaalarmować sąsiadnie przedziały, rabuś, korzystając ze zwolnionego biegu pociągu wyskoczył i znikł bez śladu.

Venezelos — zwycięzca



Zakazany polityk grecki Venezelos — odniósł przy ostatnich wyborach do parlamentu wielkie zwycięstwo.



PRZEDSIENI REPLITEJ

Straszna, tajemnicza choroba w Grecji

Ateny i Pireus robią wrażenie olbrzymich szpitali 300.000 osób w gorączce i w konwulsjach

ATENY, 26.8. — Specjalny telegram United Press dla

— Tajemnicza e-

pidemia t. zw. dengue z objawami malarji, która od dłuższego czasu czyni w Grecji ogromne spustoszenia, przybrała w ostatnich dniach przerażające rozmiary.

W samych Atenach i Pireusie na ogólną liczbę 440 tysięcy mieszkańców, choruje 300 tysięcy. Niema ani jednej prawie rodziny, którąby ta choroba oszczędziła. Oba miasta robią wrażenie olbrzymich szpitali.

W mieście Kalamata na Peloponezie, w ciągu kilku dni zmarło wskutek tej epidemii 70 osób, wśród halucynacji gorączkowych, wybuchów krwi i drgawek epileptycznych. Objawy te przypominają żywo t. zw. czarna febre.

Rząd grecki nie mogąc opamiętać tej epidemii, zwrócił się o pomoc do Ligi Narodów.

Skutek strasznej epidemii prawie całe życie handlowe i przemysłowe oraz ruch kolejowy zostały zdławione.

Wiele instytutów państwowych musiało być w jednym przetrwać z urzędów, w którym pracuje 100 urzędników, jest zdol-

nych do pracy tylko 20.

Finansowe straty, które Grecja poniosła wskutek epidemii, oceniają na pół miljarda drachen.

BEZCZELNA PROWOKACJA PRUSKA

Podrzucena broń dowodem winy Polaka

BYTOM, 26.8. — Tel. wł. — Ofiara zbrodniczej prowokacji padł mieszkaniec Glinicy, Polak, były uczestnik powstań górnośląskich.

Przed dom Polaka zjechał samochód wypełniony uzbrojonymi policjantami, którzy po przetrząśnięciu całego mieszkania, znaleźli rewolwer oraz kilka nabojęw. Polnika aresztowano.

Zaprzecza on stanowczo jakoby broń ta stanowiła jego własność i przypuszcza, że padł ofiarą beczelnej prowokacji.

MARYNARZE POLSCY w gościnie u Portugalczyków

LIZBONA, 26.8. Honorowy Konsul polski w Oporto wydał śniadanie na cześć oficerów bawiącego tu polskiego statku wojennego „Iskra”. Oficerowie polscy byli również podejmowani przez portugalski związek handlowy.

Amerykański minister pracy



JAMES J. DAVIS pomyślał wraz z małżonką do Berlinu na krótki pobyt.

Cenne zabytki, wydarte Sowietom

w archiwach, bibliotekach i zbiorach państwowych

Do Warszawy nadeszły w tych dniach, dwa transporty z mieniem państwowym i archiwalno-bibliotecznym, wydane przez Sowietów Polsce.

Transport pierwszy zawiera: bibliotekę z petersburskiej komisji archeologicznej, książki b. komisji prawniczej, medycyna biblioteka z instytutu im. Marcelego Nenckiego, 24 armat zabytkowych, wywiezionych z różnych arsenałów Rzeczypospolitej Polskiej w 1772 roku.

Transport drugi zawiera: bibliotekę sztabu b. warszawskiego okręgu wojskowego, materiały archiwalne polskich kolei żelaznych w ilości 1525 worków, 1564 monety srebrne i miedziane, pochodzące ze zbioru

CZTERY WYROKI ŚMIERCI W KIJOWIE

na działaczów ukraińskich

MOSKWA, 26.8. „Izwiestja” donoszą, że sowiety sąd okręgowy w Kijowie skazał na karę śmierci czterech działaczy ukraińskich pod zarzutem współpracy z przeciwsowiecką akcją powstańczą na Ukrainie.

Agitacyjne banknoty litewskie z podobizną Katedry wileńskiej

KOWNO, 26.8. — Tel. wł. — Państwowy bank litewski wypuszcza nowe banknoty 50-litowe, na

Odroczenie synodu cerkwi prawosławnej do stycznia 1929 r.

W piątek, 24-go b. m. zakończono ostatnie obrady prawosławnej rady metropolitalnej, na której postanowiono przesunąć termin zwołania soboru cerkwi w ławrze Poczajowskiej na Wołyniu do stycznia 1929 roku. Obrano specjalną komisję, która zajmie się opracowaniem programu i porządku zwołania soboru.

Polski węgiel za drogi przy dostawie dla kolei egipskich

Na odbytych niedawno przetargach na dostawę 140.000 ton węgla dla egipskich kolei państwowych najniższe ceny, z pośród 14 firm wysółzawodniczących, podały 2 fir-

Przed zimowym rozkładem pociągów konferencja w mł. komunikacji

Dziś odbędzie się w ministerstwie komunikacji konferencja z przedstawicielami wszystkich dyrekcji kolei państwowych, na której zapadną postanowienia co do wniosków na tegoroczny europejski konferencje rozkładu jazdy. Na tej konferencji zdecydowane będą również zmiany rozkładu jazdy po

ZJAZD BISKUPÓW GRECKO-KATOLICKICH W MUKACZEWIE z udziałem metropolity Szeptyckiego

W Mukaczewie (Ruś Przykarpac) odbędzie się dnia 28 b. m. zjazd ośmiu biskupów grecko-katolickich. Przedmiotem narad biskupów ma być w pierwszym rzędzie zajęcie stanowiska wobec prawosławia, które, jak wiadomo, w ostatnich czasach podjęło wzmożoną akcję misyjną. Druga ważna sprawa, która konferencja biskupów ma się zająć, to sprawa ewentualnego celibatu dla duchownych grecko-katolickich.

Konferencja dochodzi do skutku na życzenie papieża, a biorą w niej udział: lwowski metropolita hr. Szeptycki, biskupi z Przemyśla i Stanisławowa, biskup P. Gajdzicz z Przemyśla, biskup Nyarady i dwaj biskupi z Kanady.

Podziękowanie miasta bułgarskiego za ofiarowane mydło z Polski

Polski komitet pomocy ofiarom trzęsienia ziemi w Bułgarii otrzymał podziękowanie od prezydium miasta Płowdiw za ofiarowanie

Przed zmianą ustroju sądów powszechnych Nowe rozporządzenia

Dnia 1-go stycznia 1929 r. wchodzi w życie ustawa o ustroju sądów powszechnych.

W związku z tem min. sprawiedliwości opracowuje szereg rozporządzeń wykonawczych, a mianowicie: w sprawie sądów dla nieletnich, w sprawie trybu wewnętrznej urzędowania sądów apelacyjnych, grodzkich i pokoju, w sprawie prokuratorów, w sprawie organizacji aplikacji sądowej, egzaminu sędziowskiego, oraz praw i ob-

RADJO WARSZAWSKIE

WARSZAWA, (Długość fal 1111 m) Q. 12: Koncert z płyt gramofonowych. Q. 13: Sygnał czasu bierzący wzięty Marzalek w Krakowie, komunikat lotniczo-meteo. Q. 14: Program dla dzieci: bajki. Q. 15: Program dla dzieci: bajki. Q. 16: Program dla dzieci: bajki. Q. 17: Program dla dzieci: bajki. Q. 18: Program dla dzieci: bajki. Q. 19: Program dla dzieci: bajki. Q. 20: Program dla dzieci: bajki. Q. 21: Program dla dzieci: bajki. Q. 22: Program dla dzieci: bajki. Q. 23: Program dla dzieci: bajki. Q. 24: Program dla dzieci: bajki. Q. 25: Program dla dzieci: bajki. Q. 26: Program dla dzieci: bajki. Q. 27: Program dla dzieci: bajki. Q. 28: Program dla dzieci: bajki. Q. 29: Program dla dzieci: bajki. Q. 30: Program dla dzieci: bajki.

Kontrtorpedowiec i 3 łodzie podwodne dla polskiej marynarki wojennej

Stocznia firmy francuskiej „Chantiers Narales” w Caen kończy już budowę kontrtorpedowca polskiego „Burza”. Bedzie to okręt z najbardziej nowoczesnymi urządzeniami, o pojemności 1540 ton, o sile maszyn 31.000 HP. (kon. parowych).

Oprócz tego w stoczniach Havru, Mantes i Saint-Lazare budowane są polskie łodzie podwodne „Wilki”. „Rys” i „Zbik” każda o pojemności 980 ton nad wodą i 1250 ton pod wodą.

„Żołnierz i dyplomata, obywatel i człowiek”

PRASA RUMUŃSKA O MARSZAŁKU P. ŁSUDSKIM

Z pośród głosów prasy rumuńskiej o Marszałku Piłsudskim z okazji pobytu jego pod Targowisztem wyróżnia się głębokość myśli i piękna forma artykułu red. Konst. Gongop. W dniu 26.8. „Cuventul” Oio kilka fragmentów: „Wytrwałość i cierpliwość. Właściwość i potęga umysłu, przenikliwość i powaga, inteligencja czynna i urok dookoła promieniujący, pogoda ducha i odwaga, dyplomata i żołnierz, obywatel i człowiek — to naczelniki Piłsudski.

„Sa ludzie, którzy w chwili ciężkich przeżyć narodu powstają, aby walczyć z jego dusze otuche i moc wyrwania, aby zapewnić wewnętrzny ładu i porządek, wykazać godne poczucie siły i odwagę. Marszałek Piłsudski jest takim człowiekiem w Polsce.

W pewnym momencie chciał stanąć na uboczu. Tylko ten, kto dźwiga zaszczyty, oparte na wielkich obowiązkach i kto ma poczucie odpowiedzialności, może

zrozumieć rozkosz zamknięcia się w samotności, tylko przez ludzi chciwych władzy uważaną za straszną miłą losu. Józef Piłsudski chciał stać się z powrotem spokojnym obywatelem, żyjącym w cichej swej ustronie ze spokojnym sumieniem, że dał odczytać w chwilach dla niego ciężkich swą myśl, serce, swe ramie, że obecność jego nie będzie już potrzebna na odczytaniu frontu.

Pomylił się! Gdy Polska szła ku zgubnym rozterkom, które już raz zaprawa dźwili ten dumny naród — rozdroże niebezpieczne, Piłsudski pośpieszył, łapiąc się znowu i znowu stanął na straży bezpieczeństwa i państwa. I w Warszawie zapanał znowu spokój — inny, niż w okresie panowania carów.

Piłsudski — pełen rozmarzeń żołnierz — musi być również cierpliwym dyplomata.

Niezwykła uroczystość religijna w Samborze Koronacja cudownego obrazu N. M. P. roniącej łzy

W cerkwi grecko-katolickiej w Samborze odbędzie się dnia 28 b. m. podniosła uroczystość koronacji koronami rzymskimi obrazu Matki Boskiej zdawna słynącej cudami. Matka Boska Samborska — jak

Redaktor „Chicago Tribune” J. S. Steel na Dożynkach w Spale

Przybył do Polski, celem wzięcia udziału w dożynkach w Spale. p. John S. Steel, naczelny redaktor „Chicago Tribune” na Europie. P. Steel jest jednym z czołowych dziennikarzy amerykańskich. Odgrywa on wybitną rolę polityczną.

O Kazimierzu Wierzyńskim w prasie holenderskiej

Sukces olimpijski Kazimierza Wierzyńskiego odbił się głośnie odciskiem w prasie holenderskiej. Pisma „De Telegraaf”, „Maasbode”, „Nieuwe Rotterdamse Courant”, „Haagsche Courant” i inne zamieściły dłuższe feljtony, podając zarazem niemieckie przekłady poezji i listów Wierzyńskiego.

Wspaniały triumf polskiego pięściarza w Ameryce Południowej

RIO DE JANEIRO, 25.8. Znakomity, zawodowy bokser polski, wagi półciężkiej Gerlich odniósł tutaj wspaniały triumf, zwyciężając nokautem w czwartej rundzie jednego z najlepszych pięściarzy południowej — amerykańskich Laurindo Armando.

Liczne zgromadzenia publiczności przyjeżdżały do tego celu do Rio de Janeiro. Gerlich jest Polakiem. Wyjechał do Ameryki w końcu czerwca. Mecz z Armando był jego pierwszym występem zawodowym.

ODRODZENIE POLSKI

w świetle dzieła dyplomaty włoskiego

W roku 1925 ukazała się we Włoszech książka (Milano, Fratelli Treves), która ze względu zarówno na osobę autora, jak na treść swoją, odrazu przyciągnęła uwagę burzliwą i głośną (ale zainteresowań i w Italii i w Polsce).

Książka owa to — „La Rinnascita della Polonia”. Autor jej to — słynny dyplomata włoski Francesco Tommasini, który jako reprezentant królestwa Italii, brał udział w naszym kraju niezmiennie sławny, a bogaty w zdarzenia okres od października 1919 do grudnia 1923 r.

W chwili, gdy Tommasini przybył do Warszawy, Polska, ogarnięta pożarem wojny, wytęskniała nie dopiero za pokojem, ale przede wszystkim za odrodzeniem, za nową konstytucją, za nową organizacją wewnętrzną, za nowymi granicami.

W chwili, natomiast, gdy Tommasini przybył do Warszawy, Polska, ogarnięta pożarem wojny, wytęskniała nie dopiero za pokojem, ale przede wszystkim za odrodzeniem, za nową konstytucją, za nową organizacją wewnętrzną, za nowymi granicami.

wszystkimi swymi sasiadami. Świeżo zaś uchwalona konstytucja, oparta na zasadzie kompletnej unifikacji, weszła już całkowicie w życie.

Już w zestawieniu tych dwóch momentów widoczne jest, jak doniosłe było owo osterowanie, jak rosnąca była rola naszego państwa w Europie. A nie tylko w Europie, ale i w całym świecie. A nie tylko w całym świecie, ale i w naszym kraju. A nie tylko w naszym kraju, ale i w całym świecie.

Rzecz jasna, że na oczach pana Tommasiniego zakładano pierwsze podwaliny pod państwo w naszym kraju. Rzecz jasna, że na oczach pana Tommasiniego zakładano pierwsze podwaliny pod państwo w naszym kraju.

W naszym kraju, na oczach pana Tommasiniego zakładano pierwsze podwaliny pod państwo w naszym kraju. W naszym kraju, na oczach pana Tommasiniego zakładano pierwsze podwaliny pod państwo w naszym kraju.

Tem głębsza obecnie wdzięczność należy się ruchliwej księgarni Hoesicka, że „Odrodzenie Polski” w poprawnej polskiej przekładzie, w doskonałym tłumaczeniu, w doskonałym tłumaczeniu, w doskonałym tłumaczeniu.

Nie wątpię, że dzieło Tommasiniego znajdzie się niebawem na stole każdego z nas. Nie wątpię, że dzieło Tommasiniego znajdzie się niebawem na stole każdego z nas.

W naszym kraju, na oczach pana Tommasiniego zakładano pierwsze podwaliny pod państwo w naszym kraju. W naszym kraju, na oczach pana Tommasiniego zakładano pierwsze podwaliny pod państwo w naszym kraju.

W naszym kraju, na oczach pana Tommasiniego zakładano pierwsze podwaliny pod państwo w naszym kraju. W naszym kraju, na oczach pana Tommasiniego zakładano pierwsze podwaliny pod państwo w naszym kraju.

Słowiańska Unia stanu średniego z udziałem przedstawicieli Polski

W tych dniach odbył się w Brnie Morawskim wielki kongres czeskiego stanu średniego, poprzedzony szeregiem zjazdów zawodowych rzemiosła i kłopotów.

Po dłuższych obradach postanowiono utworzyć „Słowiańską unię stanu średniego”, do której przystąpią Czechosłowacja, Polska, Jugosławia i Bułgaria. Siedziba unii będzie w Pradze. Prezesem unii wybrano jednomyślnie czechosłowackiego ministra kolei. J. Najmana, prezesa stanu średniego w Czechosłowacji, wiceprezesa — przedstawicieli Jugosławii, Bułgarii i Polski, z ramienia której wszedł do prezydium inż. Jan Rogowicz — senator i prezes Zjednoczenia stanu średniego.

Prócz senatora J. Rogowicza mieszczaństwo polskie reprezentowali na kongresie radny m. st. Warszawy Henryk Weber, Remy Dobowski, Hammer, Sosnowski, Wesołowski, Wiechecki i Wolfarth.

POSIEDZENIE komitetu ekonomicznego m'nistrów

Prezes Rady Ministrów p. Bartel wyznaczył na jutro o godz. 5 po poł. pierwsze po kilkutygodniowej przerwie posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów.

Łańcucki zwolniony z więzienia na skutek skargi incydentalnej

WARSZAWA, 26.8. Z więzienia karnego w Mokotowie zwolniony został onegdaj b. poseł Stanisław Łańcucki, aresztowany ponownie, po zwolnieniu z amnestji, z polecenia władz prokuratorskich. B. poseł Łańcucki osadzony był początkowo na Pawiaku, jednak po

Przed sprowadzeniem zwłok ś.p. por. Szalasa Zabieg władz polskich o ekshumację zwłok

Ze źródeł urzędowych dowiadujemy się: Natychmiast po otrzymaniu wiadomości o tragicznej śmierci ś. p. por. Szalasa maroński czynnik zajęły się sprawą sprowadzenia jego zwłok. Jak się okazało, ze względu na sanitarnych z powodu bardzo wysokiej temperatury jaka wówczas panowała w Bagdadzie, ś. p. por. Szalasa musiał być pochowany już w dniu wypadku, bez uprzedniego porozumienia się z władzami polskimi. Dlatego sprawa natychmiastowego przewiezienia zwłok stała się niemożliwa do przeprowadzenia, a trudności komunikacyjne pomiędzy Bagdadem, a najbliższym portem, jak również przepisy natury policyjno-sanitar-

nej, obowiązujące władze miejscowe i państwa tranzytowe, wpływały obecnie na opóźnienie załatwienia tej sprawy.

O sprowadzeniu zwłok cichego bohatera, tragicznie zmarłego na dalekiej, obcej ziemi zabiegają, zarówno najbliższa rodzina jak i koleżki i przyjaciele. Komunikat powyższy daje możliwość, iż będą mogli wziąć udział w oddaniu ostatniej posługi ciału lotnictwa polskiego.

Polscy uczeni na Międzynarodowym Kongresie Orientalystycznym w Chardzie

Dn. 27 b. m. otwiera się w Oksfordzie Międzynarodowy Kongres Orientalystyczny.

Kongres zbiera się po raz pierwszy po wojnie światowej, stając się trudnym do zapamiętania dla młodych na polu studiów orientalistycznych pierwsze miejsce.

Wśród 300 uczestników Kongresu są także światowi nieliczni i reprezentowani na Kongresie Polacy. Wyjeżdżają na Kongres oxfordzki: prof. zwyczajny kultury i języków mułmańskich, Zygmunt Smogorzewski z ramienia uniwersytetu lwowskiego, a od Towarzystwa Orientalistycznego we Lwowie prof. kultury i filologii hinduskiej, Stefan Stasiak; pan Władczyński-Ogrodzka, znawczyni sanskrytu, wykładowca na uniwersytecie krakowskim.

Prof. Koltwicz z uniwersytetu lwowskiego nie bierze udziału z powodu złego stanu zdrowia. Prof. Smogorzewski wyjechał na Kongres referat na temat „Geneza i budojizmu — Wabachizm i role historyczne w ogólnym ruchu historycznym”, traktujący o historii religijno-kulturowych wśród Arabów.

Kongres orientalistyczny będzie obradował w 9-ciu sekcjach i potrwa do 3 września.

WINSZUJEMY: Dn. 27 sierpnia 1928 r. w Oksfordzie Międzynarodowy Kongres Orientalystyczny.

Śmyk: onie sensacje z Pesztu, Wiednia i Berlina o aferze nrfłowej w Rumunii

Berlin, Wiedeń, Budapeszt są specjalnymi centrami, w których fabrykuje się i wysyła w świat różne kłamstwa, o tymże państwie M. Ententy, a szczególnie Rumunii. Ostatnio z tego źródła sączą się coraz to nowe sensacje, dotyczące w niej afery nrfłowej w Rumunii. Na łop tych sensacji dale się wzięło ostatnio kilka pism warszawskich które doniosły — rachome z Bukaresztu — o aresztowaniu dwóch wicemarszałków i b. posła i senatora.

Jadłoby to telegramy pochodzący z rze-

czywiście z Bukaresztu, od jakiegokolwiek wiarodignego korespondenta, nie byłoby w nich tyle przesady, mającej posmak niezdrowej sensacji. Wstarczyłby przecztać dzienniki rumuńskie, które ogłosiły wszystkie możliwe szczegóły w tej sprawie, aby stwierdzić, iż w sprawie nadużyć matowych aresztowania nie wprawdzie 10 osób, ale wśród nich znajduje się dwóch posłów z Targowicy, nie będących wicemarszałkami, ci ostatni będący wicemarszałkami, ci ostatni będący wicemarszałkami, ci ostatni będący wicemarszałkami.

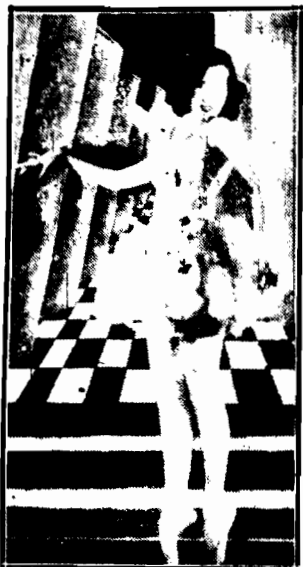
G I E Ł D A

WARSZAWA, 26.8. WYKRYCH. 24. Zamknięcie. Paryż 19.00. Londyn 25.20. pól. New York 19.00. Berlina 72.20. Włochy 27.19. pól. Happonia 66.40. Holandia 208.20. pól. 12.00. Wiedeń 73.20. Sztokholm 12.00. Oslo 12.00. Kopenhaga 138.55. pól. 12.00. Warszawa 58.20. pól. 12.00. Białogrod 9.13. pól. 12.00. Kijów 2.66. pól. 12.00. Białogrod 3.17. pól. 12.00. Holandia 13.08. pól. 12.00.

B. Polski 181.75. B. Przem. we Lwowie 110.00. Kłewski 90.00. Srebrny 165.00. Pol. Tow. El. 12.00. Sil. i Salina 139.11-ej em. 122.00. Górnictwo 56.00. Michałowski 4.00. Wars. Cukier 62.00. Półk. 69.00. Wękiel 97.00. Nobel 82.50. Półk. 5.50. Lilipol 41.75. Modrzew 42.00. Norbim 232.00. Ostrówiecki 5. B. 123.00. Il. em. 5. B. 119.00. Parawoz 44.00. Półk. 8.00. Scharnowski 54.00. Zawiercie 26.75. Żyrardów 15.10. Borkowski 90.50. Haberbusch 230.00. Złota 23.00. Klucze 7.15.

GIELDA ZBOŻOWA 35.25 — 36.75 pszenica 43.50 — 45.50. Jęczmień browarniany 36.00 — 38.00. Makia żytnia 65 proc 53.50. dtt 70 proc 51.50: reszta bez zmiany. Tendencja spokojna.

Na progu kariery filmowej



Najmłodsza gwiazda Paramountu Mary Brian.

Historyczna kasztanka Marszałka P. Piłsudskiego

w wojskowej szkole weterynaryjnej

Historyczna kasztanka Marszałka Piłsudskiego, która zakończyła swój żywot po ostatnim listopadowej rewii wojskowej, została wypchana i oczekuje w lokalu wojskowej szkoły weterynaryjnej na zabranie do muzeum wojskowego. Z powodu braku odpowiedniego miejsca w ciasnym lokalu muzeum, mo-

żliwie jest, że kasztanka pozostanie w szkole weterynaryjnej do czasu wybudowania gmachu muzeum narodowego, gdzie mieścić się będzie również muzeum wojskowe.

Obecnie przygotowywana jest dla kasztanki odpowiednia gablotka szklana.

Duch lotnika opowiada o swej śmierci na oceanie

Kapitan Hinchliffe przez usta medium opowiada katastrofę swego samolotu

W marcu bież. roku lotnik kapitan Hinchliffe w czasie próby przelotu nad Atlantykiem zginął wraz z córką lorda Ingham miss Elsie Mackay.

Wdowa po kapitanie Hinchliffe oraz słynny pisarz i przywódca spirytystów angielskich Conan Doyle urządzili szereg seansów i jak twierdzą, udało się im za pośrednictwem pewnego medium nawiązać kontakt z „duchem” kapłana.

Hinchliffe miał tedy w następujący sposób opowiedzieć o katastrofie swego samolotu:

„Aparat po opuszczeniu Mizen - Head w północnej Irlandji leciał około 1.300 kilometrów w północno - zachodnim kierunku.

Pogoda była dobra, ale niebo silnie zachmurzone.

Szybkość lotu wynosiła około 140 kilometrów na godzinę.

Wczesnym rankiem, gdyśmy przelecieli już przeszło 1500 kilometrów, dostaliśmy się w straszliwy cyklon.

Lewy skrzydło maszyny uległo silnemu uszkodzeniu. Uświadomiłem sobie grożące nam niebezpieczeństwo i postanowiłem w kierunku południowym, aby dotrzeć do Azorów.

Musieliśmy lecieć, opuszczając się coraz niżej. Koło godz. 10 rano zepsuł się kompas i przesta-

Piękny kostium kąpielowy



Kracja plaży w Deauville.

PODRÓŻ POLSKIEGO HARCERZA DO KOŁA ŚWIATA

pod biało-amarantową flagą na samochodzie

Wielkie przedsięwzięcie harcerza polskiego p. Józefa Jelińskiego, który przed kilku laty wyruszył z Warszawy w podróż samochodem dookoła świata, ma się już ku końcowi.

Dzielną harcerz, który według własnych słów postanowił cały świat opasać biało-amarantową wstęgą polską, wypełnił już olbrzymią część swego przedsięwzięcia. Obecnie po wielkiej podróży po Ameryce, gdzie otrzymał w prezencie nowy samochód na miesiąc zniżkowego,

po entuzjastycznych przyjęciach przez Polonję amerykańską, po szeregu wizyt u różnych słynnych osobistości amerykańskich i przedstawicieli władz, odbył harcerz Jeliński podróż przez Pacyfik i wyładował w Japonji.

Przed wyjazdem z Ameryki druh Jeliński odbył w San Mateo (Kalifornia) mieszczący

harcerski kurs instruktorski. W drodze harcerz podróżnik odwiedził wyspy Honolulu.

W porcie japońskim na przybycie harcerza polskiego oczekiwali koledzy

japońscy. Wszystkie skomplikowane formalności celne zostały nadzwyczaj szybko załatwione. Serdeczna opieka rozciągała także nad harcerzem konsul polski p. Banasński.

W krótkim czasie po przyjeździe druh Jeliński złożył wizytę

prezydentowi skautów japońskich, baronowi Szimpei Togo i wielu innym dostojnikom państwowym.

Następnie harcerz Jeliński w towarzysztwie polskiego charge d'affaires w Japonji p. Jędrzejewicza odbył cały szereg wycieczek po kraju, a więc

„Dzikuska“



w wykonaniu Mary Malick jej zamiar się na stu procentowe uosobienie wdzięku i uroku. Zobaczymy to niedługo na nowym filmie polskim, wyświetlanym pod tym tytułem

Dwa miliony czapek dla Persów z polskich materiałów

Jak wiadomo, władca Persji, Riza Khan, wydał dekret, wprowadzający europejskie przykrycie głowy.

W związku z tem bawiaci niedawno w Polsce kupcy perscy za-

mówili u przemysłowców bielskich dwa miliony gotowych czapek, które zajmą miejsce fezów na głowach europeizujących się Persów.

Odsłonięcie pomnika Lwa Tolstoja w Moskwie

Sowiecką uroczystość za nienadanie monarchistom-magna'a

W dniu 10 września r. b. przypada setna rocznica narodzin wielkiego pisarza rosyjskiego Leona Tolstoja.

W związku z tem ciekawą jest historia pomnika, którego dotychczas nie wzniesiono w Rosji znakomitego synowi tej ziemi. Przed wojną przyczyną tego były względy polityczne. Tolstoj poróżnił się z cerkwią prawosławną, za co synod cerkiewny ogłosił na niego klątwę. Z tego powodu wzniesienie pomnika Tolstoja było w Rosji carskiej nie do pomyślenia. Na krótko przed wojną w kołach inteligencji moskiewskiej, zbliżonej do pisarza poruszone sprawę budowy pomnika. Podjął się tej pracy rzeźbiarz Mierkułow i na zamówienie znane-

go milionera Szachowa w 1913 r. wykuł olbrzymi pomnik z granitu. Pomnik ten stanął na placu Mińskim w Moskwie naprzeciwko gmachu uniwersytetu ludowego, organizacji monarchistycznej jednak sprzeciwiły się temu i zagroziły zburzeniem pomnika, o ile będzie on postawiony.

Pomnik złożono wówczas na podwórku uniwersyteckim i wkrótce o nim zapomniano. Po 15 latach jeden z profesorów moskiewskich zwrócił uwagę na pomnik i zainicjował akcję jego odrestaurowania i wzniesienia.

Dzięki temu zaszczyt odsłonięcia pomnika ufundowanego przez wielkiego kapitalistę rosyjskiego przypadnie w udziale rządowi sowieckiemu.

do Buddy w Kamabuze, pięciu jezior wnekami Fuji i miasta świątyni w Nikke. Obecnie podróżnik przygotowuje cały szereg wycieczek.

Z Japonji p. Jeliński rozpoczyna podróż powrotną. A więc

drogą morską do Hiszpanji, stamtąd już na gumach do Francji, potem przez Niemcy do Polski.

W czasie całej podróży p. Jeliński prowadzi wyteżoną propagandę polską.

W Ameryce zorganizował cały szereg odczytów dla miejscowej Polonii.

Wieloletnia prasa całego świata zamieszcza entuzjastyczne artykuły o wszechświatowej ekspedycji polskiego skauta. Wszystkie wycinki przechowyje p. Jeliński w swej księdze podróży.

Za pośrednictwem redakcji „Expressu Porannego”

druh Jeliński przesyła bratnie „Czuwaj!” wszystkim harcerzom polskim, oraz serdeczne pozdrowienia dla wszystkich Czytelników i osobistych znajomych.

Zafekniona, czy zakłopotana?



Jedno z najnowszych zdjęć popularnej artystki filmowej Clara Bow.

Skarby z epoki przedhistorycznej w oodziełach Warszawy nad brzegiem Wisły

W czasie wykonywanych obecnie, w związku z zamierzoną budową nowego mostu, wierceniami próbnymi na ul. Karowej dolnej wydobyto z głębokości ok. 15 metrów skamieniałe kości ludzkie, groty bronzowe oraz trzy złote zapinki. Zarządzający robotami inż. Plebiński przesłał wykopaliska prof. Gemb-

rzewskiemu, dyrektorowi muzeum narodowego.

Wobec tego odkrycia twórcy wiertniczy będzie rozszerzony, zachodzi bowiem przypuszczenie, że w pobliżu znajdują się więcej osobliwych przedmiotów, pochodzących zapewne z epoki przedhistorycznej.

Z własnego jachtu do lochu bandytów

Amerykańska księżniczka dolarów przeżyła w Eurocie okropny dramat

W portowej dzielnicy w Marsylii rozegrał się dramat, jakby przeniesiony z ekranu kinowego na scenę życia rzeczywistego.

Bandyci uprowadzili córkę amerykańskiego milionera Westhouse z San Francisco, zamordowali przedtem towarzyszącego młodej dziewczynie oficera marynarki, Gerarda.

Westhouse przybył do Europy własnym luksusowym jachtem i zabrał ze sobą w podróż swoją 20-letnią córkę Gabriellę.

Skoro jacht zawinął do portu w Marsylii, panna Westhouse w towarzystwie porucznika Gerarda udała się do miasta celem zwiedzenia malowniczej dzielnicy marynarskiej.

Ze spaceru tego panna Gabriella nie powróciła.

Jakiś tajemniczy Arab przy pomocy dwu towarzyszy sprządkował ją w samochodzie.

Gerard usiłował stawić opór napastnikom, ale straszliwy cios pretem żelaznym w głowę, powalił go na ziemię i przytomności pozbawił.

W dwa dni potem w pobliżu jachtu pojawiła się mała łódka, którą kierował kilkunastoletni chłopiec. Oddał on jednemu z marynarzy list zaadresowany do właściciela jachtu. Treść listu była następująca:

„Proszę na tem miejscu, gdzie znaleziono zwłoki oficera Gerarda, złożyć 50.000 dolarów. Gabriella jest zdrowa i znajduje się pod troskliwą opieką. Jeżeli pieniądze nie będą złożone, lub list ten dostanie się w ręce policji, córka pańska nie dożyje ranka dnia następnego”.

Westhouse nie odważył się istotnie zawiadomić policji i zadowolony okup złożył.

Następnego dnia załoga jachtu dostrzegła łódkę, blaknącą się po falach. W łodzi leżała Gabriella. Ręce i nogi miała skłепowane.

Skoro ją uwolniono z więzów, zdołała opowiedzieć tylko tyle, że jakiś Arab porwał ją, wywiózł za miasto i zamknął potem w lochu.

Panna Westhouse jest tak silnie rozstrojona nerwowo, że musi odbyć dłuższą kurację w sanatorium.

Moda w Deauville



Piękna kieszonowa sukienka zaobserwowana na plaży w Deauville.

KSIEŻYC W SCHODZI --- JAZZBAND WYJE

Piękna pani zmienia duszę wraz z suknią



Sylwetka „wieczorowa” nieczem bodaj nie przypomina porannej. Energi czna garsonka, która biegnie rankiem z gimnastycznej sali kortu lub toru wioślarskiego, zdrowym rumieńcem kwitnącą, do biura, z nadejściem godziny 9-jej wieczorem staje się leniwie wiotką, jazzbandowo-przewrotną damą wschodzącą go księżycia.

Zmieniła tylko suknię i desous. A wraz z tem — o potęgę szmatek i fatalszków! — zmieniła chód, dźwięk głosu i spojrzenie — wy pożyczyla sobie inną duszę.

Zgrabny karczek i szyja zamiast kołnierzyka koszulowego, węzowe ramiona, zamiast prostego rękawa zapiętego na mankieci, a falbany, fale jedwabiu i mgławice żorżety koronek i gazy na miejsce gładkiej welny i płótna — oto kamele-

nowe znaki, które ze sportsmenki lub mrówki pracowitej robią pełną ulud żonę maharadży.

Niewatpliwie moda wieczorowa ma w sobie coś wschodniego. Powiewność, mnogość latających dookoła sylwetki „niepostrzebnych” chust, szalów, fruwaków, falban, wstążek tre-

nów — egzotyczne klejnoty, kłamry, kamienie, lśniące perły wszelkich barw — wszystko czyli kobietę tajemniczą i nieznaną, chociaż dekolty odkrywa szyję i ramiona, a nóżki widać dość wysoko.

Zresztą wszystkie prawie komplikacje i ozdoby odnoszą się do

spódniczki. Bluzy lekko falujące nad obciskającym biodra paskiem, lub przylegające do figury staniczki są gładkie, dopiero na poziomie stanu i na biodrach zaczynają się zbiegać fałdy u kłamy lub wianzania szarfy.

Surowo zabronione natomiast są proste i równe dołem spód-

niczki. Muszą one być niespodzianką, fantazją, kaprysem. Z przodu figlarne, raczej zadarte, ku bokom i ku tyłowi imitują powagę trenów królewskich i komet niebieskich...

Wolno, a nawet należy do szyku, kombinować różne dziwne rzeczy: ciężki aksamić z gazą lub żorżetą, gęstą lamę z dziurkowanym tiulem, sztywną tafel z miękkim zwójkami jedwabiu.

Barwy naogół pastelowe — nie szkodzi jednak nagła jaskrawa plama wstążki lub kwiatu albo błyszczące oczy brylantów i kamieni (oczywiście fałszywych).

Byle nie zawiele, w do-brem miejscu i mądrze, przyczem trzeba pamiętać, by efekt nie ginał, a potęgował się w ruchu i w tańcu.

Ostrzeżenie dla emigrantów udających się do Kanady

Wobec wielkiej ilości kandydatów na wyjazd do Kanady z Województwa Białostockiego ostrzegamy emigrantów, że ze strony kanadyjskich czynników kolonizacyjnych nie ma żadnej gwarancji otrzymania stałej pracy. Emigranci przybywający w miesiącach letnich oddawali się do pracy rolnej przesłanie przy zbiorach, które trwają stosunkowo krótko.

Po zbiorach farmerzy kwitują szczyt swych pomocników i świeży emigrant pozostawiony bez żadnej opieki, przeważnie nie może zapewnić sobie egzystencji podczas zimy. Pozostają wtedy dla przybyśców dwie drogi: wyszukać gdzieś farmera, który by zgodził się przyjąć go w drodze łaski na zimę do pracy przy gospodarstwie ze same wyżywienie, lub szukać pracy w lesie.

Otrzymać zaś pracę w lesie, wo-

bec nadmiernej liczby poszukujących jej, a stosunkowo małego zapotrzebowania, jest bardzo trudno. Zaś emigranci, którzy w poszukiwaniu pracy, a nie znajomości i stosunków, udadzą się do większych miast, spotkają się z większym jeszcze zawodem i wyabędą się ostatnimi oścześnieściami, gdyż w kanadyjskim przemyśle zupełnie nie ma zapotrzebowania na siły niefachowe.

Tego rodzaju warunki wytwarzają rozpaczliwy stan emigrantów w porze zimowej. Towarzystwo Pomocy Emigrantom (Winnipeg, Man. 905 Confederation Life Bldg.) choć wiele działa w wyszukaniu pracy, nie jest w możności z nadaniem pomocy pory zimowej sprostać swemu zadaniu.

Dla tego też udających się do Kanady nie powinni ubiegać się do czasu rozpatrzenia się w tam-

tejszych warunkach, o roboty dobrze płatne lecz sezonowe, a powinni zawierać kontrakty najmniej roczne na pracę stałą u farmerów lub przy budowie dróg żelaznych i szosach, w lasach i kopalniach. Wyczerpujących informacji u-

dziela Biuro Informacyjne Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego w Białymstoku (ulica Sienkiewicza 44-a mieszkania 3 od 9 tej rano do 2 giej po południu).

ZURKOWSKI

Kierownik biura informacyjnego

NIEMIŁA PRZYGODA NA WESELU

znalazła swój epilog w komisariacie policji

Gwerno i wesoło było u p. Romualda Z. Od śmiechów i okrzyków aż rozbrzmiewała ulica Fabryczna. I nie dziwota. Obchodzono hucznie

weselisko

na które przybyli licznie zaproszeni krewni i znajomi.

Gości podejmowano suto. Nie brakło zakąsek i „wyborowej” na 42 stopnie. To też toaśtom nie było końca. Piło zdrowie naprzemiennie i „młodych” i „starych” i gości, aż się

we łbach zaczęło kurzyć.

Już nawet gościnni młodzi nie zwracali uwagi na natarczywe okrzyki: „gorzko, gorzko!”

Przedtem nie wiele trzeba było zachęty do wymiany całusa słodkiego i wychylenia kieliszka. Bo też i pora była spóźniona.

Wśród gości rej wodził p. St. B. Zrazu był tylko wesoły, ale z każdą chwilą coraz widoczniej

opanowywał go alkohol

W oczach zagrały niebode blyski, kiedy rozglądał się po sali.

Wpadła mu w oko dorodna p. Stefania T. to też sunął ku niej i jął szeptać

czułe słówka.

Czynił to początkowo poprawnie jak szarmancki kawaler. W pewnej chwili, korzystając z zaufania nie podejrzewającej kobiety odprowadził ją na bok. Tu stał się natarczywy, a w pewnej chwili

wy dostał rewolwer

z kieszeni. Rewolwer przyłożył do skroni przerażonej kobiety, żądając aby mu uległa. Napadnięta nie straciła przytomności umysłu, silnym ruchem ramion

odtrąciła pijanego

i wyrwała się z jego rąk. Pani T. opuściła natychmiast wesele i udała się do domu, gdzie czekał na nią mąż. Na jej widok aż się przeraził.

Była biała, a oczy miała pełne obłędnego łku. Głosem urywanym opowiedziała o zajściu,

jakie miała ze Stanisławem B.

Zawrzało gniewem serce p. T. Postanowił w tej chwili udać się na wesele i ukarać napastnika, choć była już późna pora bo na zegarze wskazówka podawała g. 2 m. 30.

Wypadł na ulicę,

lecz dobiec do domu Z. nie zdążył. Spotkał B. u zbiegu ulic Sienkiewicza i Warszawskiej.

Wracał on do domu bo jakos po wypadku z T. czuł się nie w swojo na weselu. Po drodze mędytował i przez zaproszony alkoholem leć przewijał się strach

Wybuch pocisku

Dwie osoby zabite, jedna ranna

Mieszkaniec wsi Downary, gm. Goniądz—Jan Bodgan na strzelnicy artyleryjskiej znalazł pocisk armatni nie eksplodowany W domu, w czasie rozbiierania podsk eks-

plodował zabijając go na miejscu i ciężko raniąc teściową, Teklę Sapeko, która zmarła. Żona tragicznie zmarłego Bogdana odniosła cięższą ranę.

przed T. i przed policją. Wtem

na zakręcie zobaczył T. we własnej osobie. W dziłkim strachu wy-

dostał rewolwer i

strzelił w niego

trzykrotnie.

Strzały na szczęście były chyłone. T. zawrócił i pobiegł na posterunek policji, gdzie opowiedział o zajściu, które tylko cudem

zakończyły się bez gorszych następstw. Działo się to dnia 25 bm. o. godz. 3 rano.

B. niezwłocznie zatrzymano. Znalezione przy nim rewolwer odebrano. Za swe

czyny zgola „niebohaterskie”

odpowiadać będzie przed Sędem.

Szczęście w nieszczęściu.

W dniu 26 b. m. o godz. 6.30 rano funkcjonariusz Urzędu Pocztowego zgubił paczkę wartościową na 3000 zł.

Znany kupiec białostocki, pan Mioduszewski przechodząc ulicą Kościelną znalazł paczkę i dostar-

czył Urzędowi Pocztowemu. Całe szczęście funkcjonariusza pocztowego, że paczka trafiła do rąk uczciwego znalazcy—gdyż inaczej czekała go odpowiedzialność.

Potajemny wyszynk alkoholu.

W dniu 25 b. m. podczas kontroli piwiarni, restauracji i t. d. policja ujawniła nielegalny wyszynk alkoholu w piwiarni Jędrzej Pinter, Sienkiewicza 37.

Nieporozumienie czy niezwykły WYMIAR CŁA?

Żle się dzieje w Urzędzie Celnym w Turmoncie

Jeden z obywateli białostockich p. G-ki jest obecnie w przykrej sytuacji. Przed kilkoma miesiącami był na Łotwie i tam kupił dla swego synka zabawkę z drzewa, za którą zapłacił 10 złotych.

Wracając z Łotwy z całą lojalnością okazał zabawkę urzędnikom celnym pytając, czy podlega ocenie. Urzędnicy odpowiedzieli twierdząco i polecieli udać się do kolejowego urzędu celnego.

P. G. udał się do Urzędu Celnego, gdzie zabawkę ważono i skonstatowano, że waży 2 kg. i wynaczono cło 15 zł.

Mimo, że cło stanowiło 150 proc. wartości zabawki, p. G. nie chciał zapłacić cła synka pamiętając, że Łotwy cło zapłacił, otrzymał pokwitowanie i pojechał do domu.

Obecnie nieoczekiwanie nadeszło pismo z Urzędu Celnego w Turmoncie zawiadamiające p. G., że zapłacone cło Urząd uważa za za niskie, rzeczywiste zaś cło wynosi od tej 2-kilogramowej drzew-

nianej zabawki... 150 złotych, wobec czego ma niezwłocznie uiścić różnicę 135 zł.

P. G-ki zaskarżył decyzję Urzędu Celnego do Ministerstwa, słusznie wskazując, że gdyby mu zaraz oświadczone, że od zabawki pobiera się tak wysokie cło, byłby niezawodnie zostawił tę „drogocenną” pamiątkę Urz. Celnemu.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Na podstawie Dekretu Prasowego, uprzejmie proszę Pana Redaktora, o umieszczenie następującego sprostowania:

W „Dzienniku Białostockim” z dnia 24 sierpnia 1928 r., w zmiane procesu sądowego „W jaki sposób Stronictwo „Płast” zdobywało sobie zwolenników”, umieszczono moje nazwisko, jakoby, będąc sekretarzem „Płasta” pisał skargę Rybnikowi Józefowi na leśniczego Henryka Barbulanta za usiłowanie zgwałcenia córki jego Weroniki Rybnik oddał temuż Rybnikowi niedźwiedźkę przysługę, ponieważ oskarżyciele nie potwierdzili oskarżenia, leśniczego Barbulanta uniewinniono, pociągnięto za oszczerstwo Rybnika—także go uniewinniono, za Rybnika ja podpisałem skargę i w ten sposób poczyniłem kroki celem usunięcia „służbisty” i przypodobania się kmotłom.

Prawdą jest, że swego czasu Rybnik (przy świadkach) prosił o napisanie mu skargi w imieniu swej nieletniej córki Weroniki—na leśniczego Henryka Barbulanta za usiłowanie zgwałcenia jego nieletniej córki Weroniki i poszerzenia ją, także podał, że jest niepiśmienny.

Nieprawdą jednak jest, bym skargę tę za Rybnika podpisał. Prawdą także jest, że leśniczy Barbulant był u mnie dwa razy i prosił o wpłynięcie na Rybnika, by ten swą skargę wycofał.

Nie będąc ani opiekunem Weroniki Rybnik, ani ja poprzednio znając, jak również i leśniczego Barbulanta—nie wiedząc nawet czy takowy żyje, temsamem nie miałem żadnego powodu starać się o usunięcie „służbisty”. Za oszczerstwo Weroniki Rybnik w lesie, jak wraz ze swym ojcem w sądzie seznali—przez leśniczego Barbulanta—tambardziej nie

miałem powodu, z przyczyn jak wyżej.

A że, jak w zmianie „Dziennika”—o usiłowaniu zgwałcenia nie było mowy, jest to sprawa i tylko między stronami, ta „mowa” mnie nie interesowała, ograniczyłem się tylko do napisania skargi.

W poruszony zaś sprawie „sekreterza „Płasta” i „zdobywa” przez to zwolenników”—przechodzę nad tem do porządku dziennego.

Racz przyjąć Panie Redaktorze wyrazy powzięcia.

Ociepko Władysław.

Białystok, dn. 24 sierpnia 1928 r.

„Apollo” Początek o godz. 7, 8¹⁵, 10¹⁵ w.
Dzień nieodwołalnie poraz ostatni
POLA NEGRI
Dramat kochanki, żony i matki
Spowiedź UCZCIWEJ Kobiety

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Urząd Wojewódzki — Dyrekcja Robót Publicznych w Białymstoku ogłasza niniejszym przetarg publiczny na budowę budynku Izby Skarbowej w Białymstoku o kubaturze 22 500 m³.

Oferty z dołączeniem pokwitowania Kasy Skarbowej na złożone tytułem depozytu do dyspozycji Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku wadium w wysokości 5 proc. oferowanej sumy należy wnieść najpóźniej do godziny 11:00 dnia 5 września 1928 r. do Dyrekcji Rob. Publ., Oddział Budowlany w Białymstoku w zapieczętowanych kopertach, zaopatrzonych napisem: „Oferta na budowę budynku Izby Skarbowej w Białymstoku”. Publiczne otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12 ej.

Urząd Wojewódzki DRP. zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta oraz ewentualnego przeprowadzenia dodatkowego przetargu ustnego.

Kosztyorys bez cen (ślepe) otrzymać można w Dyrekcji Rob. Publ. po uprzednim podpisaniu warunków za opłatą 15 złotych. Oferenci są związani ofertami do dnia 5 października 1928 r.

Białystok, dn. 20.VIII.28 r.

URZĄD WOJEWÓDZKI.

Rejestracja radjoaparatu.

Z racji kontroli radjoodbiorników, przypominamy, iż każdy posiadacz instalacji radjowej obowiązany jest zarejestrować swój aparat w Urzędzie Pocztowym oraz uiścić opłatę abonamentową.

Za rejestrację Urząd Pocztowy pobiera tylko jednorazowo jeden złoty, abonament zaś kosztuje 3 zł. miesięcznie, względnie 8 zł. kwartalnie.

Uchylanie się od powyższych opłat pociągnąć może dla radjoposiadacza bardzo przykre konsekwencje, ustawa bowiem przewiduje kary do 6 miesięcy więzienia i 5.000 zł. kary za uchylanie się od rejestracji.

Śmierć dziecka

w torfowisku.

We wsi Zerwiny gminy Zaborski utonął w torfowisku 4-letni Stanisław Brzozowski. Przyczyną śmierci był prawdopodobnie brak dostatecznej opieki nad bawiącym się w pobliżu torfowiska dzieckiem. Zwłoki wydobyto.

„MODERN” Dziś premiera! Początek 5³⁰, 8, 10³⁰ wieczór.

Ceny od 1 zł 25 gr. Dla urzędników i młodzieży ceny niższe

MONUMENTALNY FILM POLSKIEJ PRODUKCJI

Kwiat piosenki

JADWIGA SMOSARSKA

JUNOSZA STĘPOWSKI, LUDWIK SOLSKI

w potężnym 12-actowym dramacie według powieści laureata nagrody Nobla WŁ. ST. REYMONTA

„ZIEMIA OBIECANA” Rzecz dzieje się w Łodzi, jej okolicach i w majątku ziemskim w Łowickim.

CZOŁOWY SUPERFILM

produkcji francuskiej

Cienie Haremu

Film, który trzęsie i szalonym bogactwem wystawę przewyższa wszystkie dotychczasowe arcydzieła osnuje na tle życia w haremach.

W rolach głównych:

L. Langrange

Leon Mathot

W najbliższych dniach w „APOLLO”

E. L. GOLDBERG

LEKARZ DENTYSTA

Choroby jamy ustnej i zębów

Zęby sztuczne

powrócił i przyjmuje chorych

w godzinach 9—1 pp. i 3—7 wieczór

Sienkiewicza 34 (og. Nadzeczne)

Telefon 26 7-67.

OGŁOSZENIE.

Wydział Powiatowy w Białymstoku Podlaskim odwołuje wyznaczony na dzień 3-go września 1928 r. przetarg ofertowy na budowę 2-ch mostów żelbetonowych na dojeździe kolejowym w Białowieży i 1 mostka żelbetonowego na drodze Białe—Kleszczele.

Przetarg ofertowy na budowę 2-ch przeczółków na drodze Białe — Bocki odbędzie się w wyznaczonym terminie tj. dn. 3.IX.1928 r.

Dr. Aleksander Gurwicz

Specjalność choroby skórne, weneryczne

leczenie i przedświecenie promieniami

Roentgena i lampą kwarcową.

Prześwietlanie lampą kwarcową

„Diatermij”

Przyjmuje od godziny 9 do 1 i od 4 do 6 w.

Białystok, ul. Lipowa 17 tel. 4-6.

Opłata 1000

Opłata 1000

Opłata 1000

Opłata 1000

Opłata 1000

Opłata 1000

Opłata 1000

Opłata 1000

Opłata 1000

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry — szerokość spłaty redak. w tabeli na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajna połowa zapłaty redak. — 25 groszy, drobne za wyraz 20 groszy. Układ ogłoszeń dwumastospakowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonal. wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie

Wydawca ANTONI LUBKIEWICZ.

Drukarnia Mieszczańska, Białystok Lipowa 25. — Tel. 3-85

Redaktor odpowiedzialny: MARJA LUBKIEWICZ